

**TOMASZ NOWAK OP**

**test na ojcostwo**

© Wydawnictwo WAM, 2023

Opieka redakcyjna: Kama Hawryszków  
Redakcja: Agata Adaszyńska-Błacha  
Korekta: Agnieszka Zielińska, Anna Adamczyk  
Projekt okładki: Marcin Jakubionek  
Skład i opracowanie graficzne: Lucyna Sterczewska

ISBN 978-83-277-3340-5

NIHIL OBSTAT

Prowincjał Polskiej Prowincji Dominikanów,  
Łukasz Wiśniewski OP, provincjał,  
Warszawa, 15 listopada 2022 r., Reg. Prow. 834/22

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 12 62 93 200  
e-mail: [wam@wydawnictwowam.pl](mailto:wam@wydawnictwowam.pl)

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255  
e-mail: [handel@wydawnictwowam.pl](mailto:handel@wydawnictwowam.pl)

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260  
[www.wydawnictwowam.pl](http://www.wydawnictwowam.pl)

Druk i oprawa: LEYKO Sp. z o.o. • Kraków  
Publikację wydrukowano na papierze Artis White 70 g vol. 2.0

I

Ojciec –  
dlaczego  
to takie trudne?

Wspomniałem już o tym, że często głoszę re-kolekcje na temat ojcostwa. Dzięki temu mam dużą świadomość, jak trudny to temat dla wielu z nas. Ojcowie bywają różni. Zdarza się, że doświadczą się z ich strony przemocy, cierpi się z powodu biedy czy alkoholizmu panujących w domu. Słyszałem o pewnym człowieku, który organizował w więzieniu warsztaty teatralne. Jego podopieczni chętnie się w to przedsięwzięcie angażowali – do momentu, kiedy zaproponował im podjęcie tematu ojca. W jednej chwili zamilkli i kolejno opuścili salę. Jeden z nich rzucił mu tylko na odchodne: „Nigdy więcej nam tego nie rób”. To byli twardzi goście. Zaprawieni w boju. Potrafiliby robić dobre miny do złej gry. Jednak z jakiegoś powodu zaproponowany temat sprawił, że skapitulowali. To musiało w nich głęboko siedzieć.

Bywa jednak także, że przewina naszych biologicznych ojców wobec nas wcale nie jest tak dramatyczna, a i tak pozostawia w nas trwałe ślady.

## *Test na ojcostwo*

Zdarza się, że ojcowie unikają odpowiedzialności. Są zapracowani czy nieobecni. To wystarczy, żebyśmy nawet już jako dorosłe osoby cierpieli wskutek takich zaniedbań. Dla wielu z nas wspomnienia związane z naszym biologicznym ojcem i relacją z nim to najtrudniejsze doświadczenie w życiu – trudno więc się dziwić, że ono rzutuje na naszą relację z Bogiem Ojcem. Potrzebujemy uzdrowienia i uwolnienia od kłamstw na ten temat, które przez lata w nas siedziały. Próba zbliżenia do Ojca, który jest w niebie, może nam w tym pomóc.

Zacznijmy od uzmysłowienia sobie, że patrzenie na Boga Ojca przez pryzmat doświadczeń związanych z naszym biologicznym ojcem przypomina spoglądanie przez dziurkę od klucza na cały świat. To nie jest adekwatny obraz, tylko jakiś maleńki wycinek; kalka, którą przykładamy od lat i dlatego trudno nam się z nią rozstać. Twój tata miał szansę przekazać ci dar ojcostwa, który sam otrzymał od Boga. Ale jak to z darami

## 1 • *Ojciec – dlaczego to takie trudne?*

bywa, mógł z tej szansy nie skorzystać: zepsuć to, co otrzymał, i w takiej formie przekazać to tobie. To jednak nie oznacza, że nie możesz sam sięgnąć po dar ojcostwa. Twoja relacja z Bogiem nie jest uzależniona od twojej relacji z biologicznym ojcem. Bo to relacja z Bogiem była pierwsza i jest ważniejsza. Jesteś, bo On tego chce. On cię stworzył i podtrzymuje cię w istnieniu. Możesz Go spotykać i poznawać. Pytanie brzmi: Czy jesteś gotowy zdemaskować w sobie kłamstwa na Jego temat? Czy jesteś gotowy się z nimi konfrontować, nawet jeśli okaże się to dla ciebie trudne czy bolesne? Czy masz odwagę okazać się słabym, zranionym, potrzebującym opieki dzieckiem?

Może teraz chodzi ci po głowie taka wątpliwość: wszystko bardzo pięknie, ale jak to się robi? Od czego zacząć? Bardzo możliwe, że jesteś wierzącą, zaangażowaną w życie Kościoła osobą, a mimo to twoja relacja z Bogiem Ojcem pozostawia wiele do życzenia. Dotychczasowe

## *Test na ojcostwo*

praktyki religijne nie zbliżyły cię do Niego ani o krok. Co więc mógłbyś zrobić, żeby to się zmieniło? Na początek proponuję ci mało skomplikowane, choć wbrew pozorom dość wymagające ćwiczenie.

Zacznij praktykować bardzo prostą modlitwę. Zostaw wszystko i usiądź w ciszy. Uspokój oddech. Pozwól, żeby sprawy, którymi jesteś zaprzątnięty, poczekały. Powiedz w sercu słowo „ojciec” i obserwuj, co ono w tobie robi. Jakie myśli wywołuje. Jakie uczucia budzi. Ono jest jak brama do znacznie szerszej rzeczywistości. Samo w sobie ma moc przemieniać twoje serce. Daj sobie czas. Kiedy będziesz gotowy, zwróć się do Niego bezpośrednio słowem: „Ojcze”. Możesz potrzebować więcej niż kilkunastu minut. Może uda ci się to zrobić z przekonaniem dopiero po kilku dniach praktyki. Nie musisz się śpieszyć. Bądź cierpliwy. Pozwól, żeby to słowo postawiło cię w nowej perspektywie. Stań przed Nim na modlitwie jako dziecko.

## 1 • *Ojciec – dlaczego to takie trudne?*

Ojciec to ten, kto ma dzieci. Dobitnie uzmysłowiła mi to pewna anegdota z naszego zakonnego życia. Ojciec Feliks, profesor i bardzo mądry człowiek, dożył sędziwego wieku dziewięćdziesięciu czterech lat, kiedy zaczęła mu dokuczać demencja. Potrzebował opieki, więc na zmianę pełniliśmy przy nim dwugodzinne dyżury. Pewnego razu do jego celi przyszedł neoprezbiter o. Dawid. Jako świeżo wyświęcony zakonnik zyskał właśnie przywilej, by zwracano się do niego mianem „ojcze”. Gdy już od progu starzec zawołał do niego: „A to ojciec czy brat?”, ten z dumą odpowiedział: „Już ojciec!”. Wtedy Feliks dość przytomnie zapytał: „A syna ma?”. Jego rozmówca musiał przyznać, że nie, a gdy starszek zreflektował się, że sam także nie posiada potomstwa, ustalili wspólnie, że będą sobie mówić na ty... To zabawne wydarzenie pokazuje, że niektórych słów używamy automatycznie, nie zastanawiając się nad ich znaczeniem. Ćwiczenie, które proponuję na początek,



## *Test na ojcostwo*

ma służyć temu, by spróbować wyjść poza ten schemat.

To świadome zwrócenie się do Boga „Ojcze” może pozwolić ci przeżyć ważny moment, którego mogło ci zabraknąć. Chciałbym opowiedzieć ci o nim na swoim własnym przykładzie. Mój tata był bardzo silnym człowiekiem. Z zawodu rzeźnikiem. Pewnego dnia kazał mnie, mojej mamie i dwóm moim braciom stanąć na ławie. Chwycił nas pod kolanami i unióśł całą czwórkę. Miałem wtedy może cztery–pięć lat, ale ta scena zrobiła na mnie tak ogromne wrażenie, że do tej pory jest dla mnie ważna. Pamiętam, że ganiałem potem po podwórku dumny jak paw, krzycząc na całe gardło: „Mój tata to najsilniejszy człowiek na świecie!”. Innym razem, gdy byłem w podobnym wieku, mój tata stał otoczony swoimi kolegami, zajęty rozmową. Nic sobie z tego nie robiąc, kręciłem się im pod nogami, dokazując. Wtedy on przerwał rozmowę i wskazał na mnie, by powiedzieć z dumą: „A to jest Tomek, mój

## I • *Ojciec – dlaczego to takie trudne?*

syn”. W tym momencie urosłem w swoich oczach. Te słowa mnie przemieniły. Ugruntowały moją tożsamość. Może i miałem dopiero kilka lat, ale byłem synem najsilniejszego człowieka na świecie. Przecież on sam to o mnie powiedział. Przerwał nawet rozmowę z innymi dorosłymi, taki byłem dla niego ważny.

Uzmysłowienie sobie, że wszechmogący Bóg jest moim Ojcem i co to o mnie świadczy, może mnie przemienić. Sprawić, że zupełnie inaczej na siebie popatrzę...

Innym razem ganiałiśmy z bratem po rodzinnej wsi mojej mamy. W poszukiwaniu przygód zapędziliśmy się spory kawałek od domu naszej babci. Naszym losem zaniepokoiła się przechodząca nieopodal kobieta i zapytała nas w kieleckiej gwarze: „Czyje wyśta są?”. Wyprostowaliśmy się, jakbyśmy w tym momencie urosli po kilka centymetrów, i z dumą odpowiedzieliśmy: „A Staszka Nowaka!”. Ta deklaracja sprawiła, że nie byliśmy już tacy zagubieni, bo szczerze mówiąc, sami nie

## *Test na ojcostwo*

byliśmy pewni, czy będziemy potrafili wrócić do domu. Nowo poznana „ciocia” zaprowadziła nas do babci. Wiedzieliśmy, czy jesteśmy, skąd pochodzimy, gdzie jest nasze miejsce. Taka deklaracja względem Boga Ojca może sprawić coś bardzo podobnego w naszym życiu.

Chrześcijaństwo jest religią relacji, rodzinnych więzi i wynikającego z nich wzajemnego podobieństwa. Jeśli doświadczę spotkania z Ojcem, będę Go poznawał, spędzał z Nim czas, to moja tożsamość jako Jego dziecka ugruntuje się, będę mógł Go naśladować, upodabniać się do Niego. Święty Franciszek często powtarzał takie słowa: „Kim jesteś ty, Panie, a kim jestem ja? Jeżeli to zrozumiem, zrozumiem wszystko”. Właśnie temu ma służyć zaproponowana przeze mnie praktyka: spotkaniu z Ojcem, poznawaniu Go, żeby lepiej poznać samego siebie. By dowiedzieć się, co On o mnie myśli. Jak On na mnie patrzy, co we mnie widzi. To kolejny etap ćwiczenia, który opiszę w następnym rozdziale.

I • *Ojciec – dlaczego to takie trudne?*

Na koniec zastanów się, czy dla ciebie ojcostwo to trudny temat i dlaczego. Jaka jest lub była twoja relacja z biologicznym tatą? Czego cię ona nauczyła? A może czegoś w niej zabrakło?

## Spis treści

|  |     |
|--|-----|
| Wstęp . . . . .                                  | 5   |
| I • Ojciec – dlaczego to takie trudne? . . . . . | 15  |
| II • Kim jestem? . . . . .                       | 27  |
| III • Bóg cię lubi! . . . . .                    | 43  |
| IV • Jak rozmawiać z Ojcem? . . . . .            | 55  |
| v • Upodobane dziecko . . . . .                  | 71  |
| VI • Mój Tata, czyli rewolucja duchowa . . . . . | 87  |
| VII • On i ja: sprawa osobista . . . . .         | 99  |
| VIII • Jedziesz, udało ci się! . . . . .         | 107 |
| IX • Co niszczy moją więź z Ojcem? . . . . .     | 123 |
| X • Moje dziedzictwo . . . . .                   | 135 |
| XI • Miłość Ojca: sakrament spowiedzi . . . . .  | 151 |
| XII • Syn Ojca, Syn Józefa . . . . .             | 165 |
| XIII • Bliskość z Bogiem . . . . .               | 175 |
| XIV • Być ojcem . . . . .                        | 201 |
| Kilka słów na zakończenie . . . . .              | 219 |